

prof. zw. dr hab. dr h.c. Dariusz Szpoper
Kierownik Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego
i Doktryn Polityczno-Prawnych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego
zatytułowanej *Sądownictwo w Galicji Wschodniej w latach 1855-1914*,
Lublin 2015, s. 1-260**

I. Temat pracy doktorskiej

Dokonany przez Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego wybór tematu rozprawy doktorskiej wydaje się być w pełni zasadny. Brakowało bowiem w polskiej literaturze historycznoprawnej pracy o charakterze monograficznym, poświęconej sądownictwu w Galicji w drugiej połowie XIX i w początkach XX wieku, do pierwszej wojny światowej. Praktycznie, przez wiele lat, aż do tej pory czerpaliśmy wiedzę na tematy związane z wymiarem sprawiedliwości w okresie zaborów prawie wyłącznie z opracowań o charakterze syntetycznym bądź przyczynkarskim. Na tym tle jednoznacznie wybija się lubelski ośrodek naukowy, w którym od dość długiego czasu prowadzone były, co należy podkreślić, z sukcesem badania poświęcone dziejom wymiaru sprawiedliwości w Królestwie Polskim, by wspomnieć chociażby pracę Artura Korobowicza, zatytułowaną *Sądownictwo Królestwa Polskiego w latach 1876-1915*, Lublin 1995, czy też pozycję pióra Arkadiusza Berezy, *Sądownictwo pokojowe w guberni lubelskiej na tle Królestwa Polskiego (1876-1915)*, Lublin 2004. W ten nurt badawczy, włączył się i Pan Jakub Kotliński inspirując badania poświęcone innemu fragmentowi terytorium byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, podległemu władzy też innego niż rosyjski, zaborcy – Galicji Wschodniej i jej wymiarowi sprawiedliwości, które w ten sposób dla polskiej nauki historii, w tym historii prawa,

stają się w coraz mniejszym stopniu *terra incognita*. Wszystko to świadczy, iż kompetencje naukowe Pana Jakuba Kotlińskiego, tak w sferze zdolności do określenia problematyki istotnej dla prowadzonych badań jak i dla wartości rozpoznania kwestii wagi problemu naukowego, który jawi się jako znaczący dla dalszego rozwoju nauki i tym samym niweluje lukę w stanie naszej wiedzy, są niepodważalne. Kończąc ten punkt moich rozważań, pragnę z całą stanowczością podkreślić, iż zarówno temat dysertacji, jak i umiejscowienie go w określonej przestrzeni temporalnej, nie budzi jakichkolwiek moich wątpliwości – dokonany przez Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego wybór uważam za trafny i w pełni zasadny, a tym samym nie wymagający przywoływania jakichkolwiek dalszych argumentów mających go legitymizować.

II. Konstrukcja pracy

Praca składa się z trzech rozdziałów, poprzedzonych *Wstępem*. Całość wieńczy *Zakończenie* wraz z *Bibliografią*.

Rozdział pierwszy opatrzony tytułem *Organizacja sądownictwa w Galicji Wschodniej* zawiera informacje dotyczące podstaw ustrojowych wschodniogalicyskiego wymiaru sprawiedliwości z uwzględnieniem stanu sprzed 1855 roku. Omówione w nim zostały kolejne reformy sądownictwa i procedur sądowych, dokonane w monarchii austro-węgierskiej w drugiej połowie XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Galicji Wschodniej. W tej części pracy Autor zawarł także rozważania o statusie prawnym sędziów oraz urzędników sądowych; podniósł także kwestie dotyczące stosunku służbowego, a również problemy wiążące się z przygotowaniem do wykonywania zawodu sędziego. Nie pominął też informacji o modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej ponoszonej przez sędziów. Kolejną grupą zawodową, ujętą w dywagacjach tego rozdziału stało się środowisko personelu pomocniczego sądów – woźnych i urzędników kancelaryjnych zatrudnionych w sądach apelacji lwowskiej. Pan Jakub Kotliński na kartach tego rozdziału zajął się także omówieniem instytucji prokuratury państwa, co należy uznać za w pełni uzasadnione, albowiem w okresie wyznaczonym ramami temporalnymi dysertacji

pozostawała ona w niezwykle ścisłej relacji z sądownictwem, szczególnie do momentu wejścia w życie w 1873 roku nowej procedury karnej.

Rozdział drugi recenzowanej rozprawy doktorskiej, najobszerniejszy i zatytułowany *Funkcjonowanie sądownictwa w Galicji Wschodniej* poświęcony został analizie problemów, które stały u podstaw działalności sądów na tym terenie. Znalazły się tutaj informacje dotyczące nie tylko strukturalnych aspektów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (Wyższy Sąd Krajowy we Lwowie, trybunały pierwszej instancji, sądy na szczeblu powiatów), ale także omówiona została problematyka więzień sądowych podległych trybunałom pierwszej instancji. Dalej ukazano sądownictwo wschodniogalicyskie poprzez pryzmat złożonej kwestii narodowej na tym obszarze, języka urzędowego oraz zaakcentowano wpływy tej wielokulturowości na przyjęte regulacje prawne. Były one inne niż w pozostałych krajach koronnych. Autor w sposób interesujący zaznajomił w tym rozdziale czytelnika z funkcjonowaniem sądów: karnych, cywilnych, przysięgłych, przemysłowych i górniczych, a także z instytucjami depozytu sądowego (Lwów) oraz ksiąg gruntowych. W kolejnych podrozdziałach zawarto uwagi o takim zjawisku jak „pisarstwo pokątne”, które jawiło się jako wspólna bolączka i sądownictwa i adwokatury zarazem. Całość tego rozdziału kończą rozważania poświęcone sytuacji w jakiej znalazł się wschodniogalicyski wymiar sprawiedliwości w okresie I wojny światowej oraz omówienie instytucji, które swoimi działaniami wspierały bądź miałyby wspierać sędziów i sądownictwo (gminne urzędy rozjemcze, projekty dotyczące sądów gminnych i sądów pokoju).

W ostatnim, trzecim rozdziale tej dysertacji – *Środowisko sędziowskie w apelacji lwowskiej*, Autor ukazał struktury reprezentujące tę grupę zawodową, jaką był między innymi Krajowy Związek Sędziów we Lwowie oraz jego agendy terenowe. Ponadto w rozdziale tym zapoznano czytelnika z instytucjami zrzeszającymi urzędników kancelaryjnych oraz stowarzyszeniami grupującymi osoby powiązane z wymiarem sprawiedliwości (sędziowie pokoju, Towarzystwo Prawnicze we Lwowie, etc.). Także w ramach tej części pracy znalazło się miejsce na omówienie aktywności politycznej, charytatywnej oraz społecznej sędziów apelacji lwowskiej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że taka konstrukcja nie budzi zasadniczych zastrzeżeń – została dostosowana do tematu i celu rozprawy; jawi się jako klarowna i w pełni zrozumiała.

III. Źródła i opracowania

Praca doktorska Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego stworzona została głównie w oparciu o materiał źródłowy. Autor dał tym samym dowód jak świetnie daje sobie radę w roli poważnego badacza; doskonale orientuje się zarówno w archiwaliach jak i publikacjach z okresu objętego ramami chronologicznymi dysertacji. Ponadto kwerendzie zostały poddane liczne tytuły prasowe ukazujące się nie tylko we Lwowie, ale również w Galicji Zachodniej, chociażby „Czas”, „Gazeta Lwowska”, „Kurier Lwowski”, czy też o charakterze bardziej lokalnym – „Gazeta Samborska”, „Kurier Drohobycki”, etc. Nie sposób nie podkreślić, iż w znacznej mierze rozważania swoje oparł Doktorant na analizie olbrzymiej ilości aktów normatywnych, ogłoszonych zarówno w języku polskim jak i niemieckim. Cokolwiek słabszą stroną pracy wydaje się w tym aspekcie być nieco mniejsze wykorzystanie współczesnego piśmiennictwa, ale nie mogę z tego powodu stawiać Panu mgr. Jakubowi Kotlińskiemu zarzutu – temat z którym przyszło mu się zmierzyć, co już podkreśliłem w pierwszej części swoich uwag, ma w istocie rzeczy charakter pionierski, co niestety skutkuje tym, iż tak naprawdę, baza bibliograficzna dla niego jest dopiero tworzona, także poprzez przyszłą publikację, co mam nadzieję nastąpi, tejże rozprawy doktorskiej.

Podsumowując, wykorzystane przez Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego źródła robią imponujące wrażenie, co szczególnie w dobie szerzącego się kultu pomijania badań archiwalnych w warsztacie historyka, które to zjawisko oceniam zdecydowanie negatywnie, zasługuje na szczególne uznanie i wyróżnienie. Tak rzetelne podejście do źródeł, jak czyni to Pan mgr. Jakub Kotliński sprawia, że napisany przez Niego doktorat posiada niewątpliwie ogromny walor poznawczy, wnosząc zarazem istotne *novum* w sferę nauki historii państwa i prawa, nie tylko wyłącznie polskiego, ale i powszechnej.

IV. Strona formalna pracy

Formalna strona recenzowanego doktoratu świadczy o dobrym opanowaniu przez Autora warsztatu pisarskiego. Wyraża on swoje myśli w sposób jasny i zrozumiały, bardzo poprawną, można by rzec wzorcową, polszczyzną. Praca została też zapewne poddana niezwykle starannej korekcie, mimo to udało mi się dostrzec w niej kilka drobnych literówek (np. s. 20 – jest „Cesarz”, powinno być: „cesarz”, tak jak na s. 11; 21 i kolejnych; s. 39 jest „po wyżej”, zamiast: „powyżej”; s. 64 – jest „[...] po wejściu z w życie”, a jak się wydaje winno być: „[...] po wejściu w życie”; s. 55 – jest „oficjanta” – powinno być: „oficjantka”). Przy jednak tak obszernym tekście jak recenzowana rozprawa doktorska jest to jednak w jakimś zakresie usprawiedliwione. Moje wątpliwości budzi ponadto sposób odsyłania w przypisach do tekstów zamieszczonych na łamach prasy. Powinno to wyglądać według modelu: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł, tytuł dziennika (np. „Czas”), miejsce i data dzienna wydania, numer, strona – tymczasem Autor pomija miejsce i datę dzienną wydania (np. przypis 35; 38; 63; 65; 250 i tak dalej). Skoro już mowa o przypisach, to bezwzględnie ich numeracja powinna rozpoczynać i zamykać się w obrębie jednego rozdziału, co skutkowałoby uniknięciem tak monstrualnie wysokich indeksów przypisów w pracy doktorskiej (ostatni przypis opatrzony został na s. 231 indeksem o numerze 487!).

Nie sposób również nie podnieść zarzutu co do pewnego chaosu panującego w ostatniej części pracy zatytułowanej: *Bibliografia*. Abstrahując co do tego, iż właściwszym byłoby opatrzenie jej określeniem: *Wykaz wykorzystanych źródeł i opracowań* i podzielenie według schematu: 1) *Źródła rękopiśmienne i drukowane* (archiwalia, prasa, periodyki urzędowe); i 2) *Opracowania* (monografie i artykuły), to zupełnie niezrozumiałym jest dlaczego w dziale *Literatura* wyszczególnione zostały pozycje o charakterze *par excellence* źródłowym, np. pozycja 1: *Ankieta prelegentów*, „Reforma Sądowa” 1897, nr 1-2, a zaraz niżej: Bereza Arkadiusz, *Historia Sądu Apelacyjnego w Lublinie*, Lublin 2010. Do zamieszczenia w dziale *Literatura* kwalifikuje się jedynie ta ostatnia pozycja. To wyłącznie przykład wybrany z dużo większego zbioru takich przypadków. Ponadto zwyczajowo w wykazie piśmiennictwa

nie podaje się pełnego imienia autora, a jedynie nazwisko i inicjał imienia, np.: Bereza A.

V. Strona merytoryczna pracy

Strona merytoryczna pracy nie budzi jakichkolwiek większych wątpliwości. Właściwie mam tutaj tylko drobne uwagi. Przy wydaniu pozycji drukiem sugerowałbym dodanie w tytule książki przymiotnika „powszechny”, a tym samym mógłby on brzmieć: „Sądownictwo powszechne w Galicji Wschodniej w latach 1855-1914”, co w sposób dużo bardziej precyzyjny oddawałoby zawartość merytoryczną pracy. Ponadto, szczególnie czytelnik który profesjonalnie nie zajmuje się historią państwa i prawa Austro-Węgier może napotkać pewien kłopot, gdy Autor wprowadza nazwiska bliżej w Polsce nieznanne (np. s. 25 – profesor Franz Klein, czy s. 33 – profesor Artur Balastis lub inne). Proponowałbym umieszczenie wówczas w przypisie paru podstawowych danych biograficznych, które ułatwiłyby percepcję tekstu opracowania monograficznego. Z kolei pewne informacje o charakterze pobocznym mogłyby zostać przez Autora umieszczone w przypisie (np. s. 56 – tekst przysięgi woźnego), a nie w nurcie rozważań głównych. Doktorant jest prawnikiem, zatem nie powinien ulegać pewnej panującej manierze publicystyczno-politycznej, polegającej na zastępowaniu słowa „przepis” rozumianego jako jednostka redakcyjna tekstu prawnego słowem „zapis” (s. 27), którym w doktrynie prawa cywilnego (formalnego i materialnego) określa się całkowicie odmienne instytucje.

Z drobnych uwag chciałbym jeszcze podnieść identyfikację Autora z językiem epoki w której osadził swoje badanie. Zdarza się, iż Doktorant przejmuje język polski drugiej połowy XIX stulecia i operuje swobodnie tymi wyrażeniami na kartach swojej pracy, używając, np. terminu „sługa” (s. 28; 45) zamiast uwspółcześnić swoją polszczyznę stosując określenie „sądowy personel techniczny” czy też „pracownicy fizyczni”, ewentualnie: „osoby zatrudnione w charakterze personelu pomocniczego”.

Tym nie mniej jednak zgłoszone przeze mnie uwagi traktuję jako li tylko korygujące *pro futuro* doskonałe merytoryczne rozważania podjęte przez Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego. Wykazał on, że łączy w swojej osobie walory historyka i

prawnika, dysponuje szeroką wiedzą historycznoprawną, a także wiedzą szczegółową dotyczącą dziejów wymiaru sprawiedliwości w drugiej połowie XIX wieku na obszarze Galicji Wschodniej.

VI. Konkluzja

Podsumowując pragnę raz jeszcze z całą mocą zaznaczyć, że lektura dysertacji doktorskiej Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego w całej pełni skłania do pozytywnej oceny nakładów Jego pracy i rezultatów działalności naukowo-badawczej. Zarówno wybór samego tematu, jego opracowanie świadczą o merytorycznych kompetencjach Doktoranta. Recenzowana przeze mnie rozprawa doktorska jest w pełni oryginalnym opracowaniem zagadnienia naukowego, wskazującym na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy badawczej.

Nie mam jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że rozprawa Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego spełnia wymogi wynikające z treści art. 13. ust. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. nr 65 poz. 595 z późniejszymi zmianami) oraz jest podstawą do wszczęcia kolejnych etapów procedury przewidywanej dla przewodu doktorskiego. Opowiadam się zatem za przyjęciem tej rozprawy doktorskiej i dopuszczeniem Pana mgr. Jakuba Kotlińskiego do publicznej jej obrony.

UNIWERSYTET WARSZAWSKI-IMAZU
w Olsztynie
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego
i Doktryny Polityczno-Prawnych
10-702 Olsztyn, ul. Warszawska 58
Tel. 89 830 94 61, 89 830 94 71

KIEROWNIK KATEDRY
prof. zw. dr hab. Dariusz Szpoper

Gdynia-Olsztyn, dnia 19 stycznia 2016 roku.